

Zeamsone, Koleżanki

Kiedyś szukałem tu prawdy
Do dziś nie znalazłem tu prawdy
Widziałem parę ciał martwych
Widziałem Paryż bez Francji
Widziałem bramy i statki
Widziałem trapy i majtki
Wziąłem ten papier, nie kartki
Dlatego dziś dzwoń po swoje koleżanki
Dzwoń po swoje koleżanki (x2)

Dawno nie było najlepiej
Dlatego tu dzisiaj lejemy do szklanki
Tobie nie leje do szklanki
Dzwoni mi brat jak chce real talk
Dzwoni mi trap jak nie patrzysz
Dzwoni mi love jak chce blisko
Palę ten bat jak nie patrzysz
Palę ten bat, a nie kartki
Palę ten rap, a nie złote zegarki
Dlatego lejecie do szklanki
Patrzę tam do gry
Ludzie ciągle mówią nie
Mówią mi nie
Nie idź tam typie
Palę ten trap a nie muzykę jazz (x3)
Nigdy nie było najlepiej, dlatego wychodzimy na backstage
Wchodzę na wizję jak sex tape
Widziałeś tę pizde ja pędzej
Ona dziś na mnie jak węzeł
Dlatego nie widzę dziś ciebie jak rentgen (x2)
Dlatego nie widzę niczego
Na trampolinie robię węzeł
Mówią że prawie wyszedłem z gry
Dalej wyszedłem z gry
Ja ciągle robię swój styl
Nie pytaj czy idę po milion
Nigdy nie było najlepiej
Dlatego dziś gramy za 1000
Dziś gramy za 1000 albo i 2 albo za milion
I mnie nie pytaj dziś szmato o ogień
Przez całe życie było zimno

Kiedyś szukałem tu prawdy
Do dziś nie znalazłem tu prawdy
Widziałem parę ciał martwych
Widziałem Paryż bez Francji
Widziałem bramy i statki
Widziałem trapy i majtki
Wziąłem ten papier, nie kartki
Dlatego dziś dzwoń po swoje koleżanki
Dzwoń po swoje koleżanki (x2)
Dawno nie było najlepiej
Dlatego tu dzisiaj lejemy do szklanki
Tobie nie leje do szklanki
Dzwoni mi brat jak chce real talk
Dzwoni mi trap jak nie patrzysz
Dzwoni mi love jak chce blisko
Palę ten bat jak nie patrzysz
Palę ten bat, a nie kartki
Palę ten rap a nie złote zegarki
Dlatego lejecie do szklanki
Patrzę tam do gry
Ludzie ciągle mówią nie
Mówią mi nie

Nie idź tam typie
Pałę ten trap a nie muzykę jazz (x3)
Nigdy nie było najlepiej
Dlatego wychodzimy na backstage
Wchodzę na wizję jak sex tape
Widziałeś tę pizde ja prędej
Ona dziś na mnie jak węzeł
Dlatego nie widzę dziś ciebie jak rentgen